

Inauguracyjna wiosenna sesja Sejmu

Nowe zadania prokuratury
Normy czasu pracy handlu i usług

(Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Mimo dość skąpego programu obrad przewidzianego dyskusję tylko nad dwoma projektami ustaw, w tym jednej — specjalistycznej, wczorajsze posiedzenie Sejmu wzbudziło duże zainteresowanie, czego dowodem była szalenie wypełniona łóża dla publiczności i żywa dyskusja na sali obrad...

Wczorajsze posiedzenie, w którym uczestniczyli członkowie Rady Państwa i członkowie rządu z Edwardem Ochabem i Józefem Cyrankiewiczem — stanowiło przykład roboczego dnia naszego parlamentu, realizację jego funkcji ustawodawczych. Sejmowy plątek rozpoczął dyskusja nad przedłożonym,

Nowy rząd węgierski

BUDAPEST (PAP)
W plątek na popołudniowym posiedzeniu parlament węgierski wybrał nowy rząd. Nowym premierem węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego został Janos Fock, dotychczasowy wicepremier. Zastępcami premiera wybrani zostali Antal Apró, Miklos Ajtai, Lajos Feher i Matyas Timar.
Ministrem spraw zagranicznych pozostał nadal Janos Peter a ministrem obrony — Lajos Czinegi, ministrem spraw wewnętrznych jest w dalszym ciągu Andras Benkei, a ministrem handlu zagranicznego, Jozsef Biro. Stanowisko przewodniczącego krajowej komisji planowania gospodarczego objął Imre Pardi.
Nowy rząd węgierski został zaprzysiężony, a następnie premier Janos Fock wygłosił przemówienie.

ze wspólnej inicjatywy Rady Państwa i rządu, projektem ustawy o prokuraturze PRL. Choć nowa ustawa — bo posłowie po debacie projekt aprobowali jednomyślnie — stanowi rozwinięcie zasad sformułowanych w Konstytucji, to dyskusja organów sejmowych nad projektem trwała bez mała kilka miesięcy. Sejmowa komisja wymiaru sprawiedliwości powołała dla szczegółowego rozpatrzenia postanowień projektu specjalny zespół poselski, w skład którego wchodził m. in. nasz krakowski reprezentant, poseł Jan Błat. Plonem pracy tego zespołu, jak i późniejszych dyskusji merytorycznych na forum komisji wymiaru sprawiedliwości jest 74 różnorodnych poprawek wniesionych do tekstu pierwotnego projektu. Oto np. ustęp pierwszy artykułu 5 otrzymał w nowej poselskiej redakcji następujące brzmienie: „Prokuratorzy są w sprawowaniu swych funkcji niezależni od terenowych organów władzy oraz od organów administracji państwowej i podlegają jedynie prokuratorom przełożonym”.
Generalnie rzecz biorąc, nowa ustawa o prokuraturze oficjalnie rozszerza front jej działalności. Obok tradycyjnej funkcji — ścigania przestępstw, współdziała w rea-

lizacji wymiaru sprawiedliwości, nadzoru penitencjarnego, prokuratura otrzymała uprawnienia generalnego strażnika praworządności; powierzono jej czuwanie nad przestrzeganiem prawa przez wszystkie organy władzy i urzędów.
Potrzeba nowego uregulowania generalnych uprawnień i obowiązków prokuratury wynika — jak mówił przemawiający wczoraj imieniem klubu poselskiego naszej partii tow. Jan Błat — z faktu wydania wielu nowych ustaw, a zwłaszcza uchwalenia tak podstawowych aktów prawnych, jakimi są kodeksy cywilny i kodeks rodzinny. Nowa ustawa o prokuraturze stanowi istotny fragment porządkowania podstawowych stosunków prawnych, co zapoczątkowane zostało w trakcie poprzedniej kadencji i co znalazło ukoronowanie w uchwaleniu nowego kodeksu karnego.
Myślę jednak, że w najbliższych krębach społeczeństwa, że znacznie większym oddźwiękiem spotka się druga z uchwalonych wczoraj ustaw, regulująca czas otwarcia placówek handlu gastronomicznego i usług. Jeśli bowiem z prokuraturą spotykamy się sporadycznie, to ze sklepami — codziennie. I rytuje nas fakt, że Kraków po godz. 19-tej przemienia się w swoistą pustynię handlową.
Nowa ustawa, której założenia referował wczoraj sejmowi poseł Kazimierz Kwiatkowski (DOKONCZENIE NA STR. 2)



W niedzielę 16 kwietnia br. nastąpi odsłonięcie wielkiego pomnika na terenie byłego obozu w Brzezynie — ku czci 4 milionów ofiar hitlerowskiego faszyzmu. Wspomnieniom tych tragicznych wydarzeń poświęcamy szereg publikacji wewnątrz dzisiejszego numeru.
Fot. Adam Bujak

„...Nigdy nie zapomnimy o zbrodniach hitlerowskich...“

VI sesja Międzynarodowego Komitetu Mauthausen obraduje w Krakowie

(INF. WL.) Z udziałem blisko 40 delegatów, byłych więźniów obozu w Mauthausen, reprezentujących Anglię, Austrię, Belgię, Czechosłowację, Francję, Jugosławię, Luksemburg, NRD, Węgry, Związek Radziecki i Polskę — rozpoczął się wczoraj w Krakowie dwudniowe obrady VI Sesji Międzynarodowego Komitetu Mauthausen, której organizatorami są ZG ZBOWID i Warszawski Klub B. Więźniów Mauthausen-Gusen. W sesji jako delegat bierze udział wiceminister kultury i sztuki, sekretarz generalny ZBOWID — K. RUSINEK, jest obecny sekretarz generalny komitetu dr H. DÜR-MAYER z Austrii. Władze partyjne i miejskie reprezentowali sekretarz KW A. KOZANECKI i z-ca przew. Prez. RN m. Krakowa — J. GARLICKI.

Międzynarodowy Komitet Mauthausen powstał jako jeden z pierwszych i należy do najbardziej aktywnych organizacji b. więźniów hitlerowskich. Dwudniowa sesja, która odbywa się w przedmiejscu wielkich uroczystości oświęcimskich — jest wyrazem solidarności byłych więźniów obozów zagłady, którzy w okresie odradzającego się militarysty w NRF pragną zapanować swoją wolę walki i pokój i bezpieczeństwo w Europie, przedkłada faszyzmowi, w obronie walczącej Wietnamu. Istotą krakowskiej sesji najlepiej oddają słowa wiceministra K. Rusinka, który w swoim wystąpieniu powiedział: „Łączy nas braterstwo broni, nasz wspólny los i cierpienie, nienawiść do faszyzmu i wojny, łączy nas miłość do własnej ojczyzny oraz poszanowanie wszystkich narodów i wszystkich ludzi. Łączy nas przysięga złożona na Appellplatzu w Mauthausen w dniu naszego oswobodzenia 5. V. 1945 r. Przysięgaliśmy, że pozostaniemy wierni i solidarni ideom Wolności, Pokoju i Demokracji, że nigdy nie zapomnimy o zbrodniach i zbrodniach hitlerowskich, że dla ludobójców nie ma przebaczenia, że po zwycięskiej wojnie nie dopuszczymy do odrodzenia się niemieckiego militarysty i faszyzmu. Przysięgaliśmy, że na tej skrwawionej i umęczonej ziemi, ziemi grobów i cmentarzy zbudujemy najwspanialszy pomnik światła — symbol braterstwa ludów, pomnik Wolnego Człowieka, pomnik Wolnych Narodów — przysięgaliśmy, że stworzymy świat bez wojen...”
Wśród poruszonych w wczorajszej sesji spraw delegat szczególnie dużo miejsca poświęcił problemowi przedstawienia zbrodni hitlerowskich i możliwości ekstradycji zbrodniarzy wojennych. Przykładem może być tutaj sprawa dwóch oprawców z

Radiowa i telewizyjna transmisja z Oświęcimia

WARSZAWA (PAP)
W niedzielę 16 bm. Polskie Radio w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich na falach średnich i ultrakrótkich oraz Telewizja Polska w programie ogólnopolskim transmitować będą przebieg wielkiej międzynarodowej manifestacji antywojennej oraz uroczystego odsłonięcia pomnika ofiar faszyzmu w Oświęcimiu-Brzezynie.
Transmisję oglądać będą także telewidzowie krajów Interwizji i Eurowizji. Przybyły trzy ekipy TV z ZSRR, NRD i Francji. Połączenie w Polskim Radio — godzina 10,30, a w Telewizji — godzina 10,40.
Tego samego dnia Telewizja Polska o godz. 15.15 w programie ogólnopolskim oraz Polskie Radio o godz. 22.30 w programie II i w programach wszystkich rozgłośni wojewódzkich nadadzą oratorium pamięci pomordowanych w Oświęcimiu, „Dies irae” Krzysztofa Pendereckiego, skomponowane specjalnie na uroczystości odsłonięcia pomnika.

Młodzieżowe marsze w 22 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem

WARSZAWA (PAP)
16 kwietnia br., w 22 rocznicę rozpoczęcia operacji berlińskiej Armii Radzieckiej i Ludowego WP rozpocznie się wielka impreza młodzieżowo-wojskowa pn. „Młodzieżowe marsze w 22 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem sprawdzianem sprawności obronnej”. Ok. 700-kilometrowa trasa prowadzi ze Zgorzelca przez województwa wrocławskie i zielonogórskie. Ponad 20-dniowa patriotyczna manifestacja zakończy się w Szczecinie w rocznicę dnia zwycięstwa — 9 maja.
W marszach przewidziany jest szeroki udział młodzieży przede wszystkim zorganizowanej w ZMS, ZMW, ZHP, ZSP i kołach młodzieży wojskowej. Różnorodne imprezy i pokazy staną się próbą współdziałania organizacji młodzieżowych z wojskiem i sprawności terenowych oddziałów samobrony.
Przewidziane są także spotkania młodzieży i mieszkańców wsi z generałami i oficerami WP — głównie uczestnikami walk z okupantem, z osadnikami wojskowymi oraz z b. działaczami PPR.
Marsze będą także okazją do wielu czynów społecznych. Przez trasę marszów obejmującą 18 etapów przejeżdża sztafeta motorowa w eskorcie motocyklistów z poszczególnych powiatów. Przez teren 3 województw wzięzione będą księgi zobowiązań (oddzielne dla każdego województwa), do których wpisywane będą czyny społeczne podejmowane dla uczczenia 22 rocznicy zwycięstwa.
Na punktach etapowych odbędą się zloty gwiazdzone sztafet młodzieżowych z okolicznych miejscowości, imprezy artystyczne, sportowe, pokazy sprawności drużyn samobrony.
O założeniach, programie i szczegółach organizacyjnych marszów poinformował w piątek na konferencji prasowej w Warszawie przewodniczący OKWOM Zdzisław Kurowski i sekretarz Rady Młodzieżowej WP pik Stanisław Stefańczyk.



Na zdjęciu: prezydium VI Międzynarodowej Sesji Komitetu Mauthausen. Pierwszy z lewej wiceminister K. Rusinek. Fot. Otto Link

50-lecie kinematografii radzieckiej pod znakiem licznych imprez

21 kwietnia br. — w kinie „Apollo” — uroczysta projekcja filmu „Matczyne serce” zostana załączona do obchodów 50-lecia kinematografii radzieckiej.
Rocznica ta przebiegnie w woj. krakowskim pod znakiem szeregu imprez, propagujących problematykę filmu radzieckiego. Będą to festiwale filmowe we wszystkich miejscowościach dysponujących kinem, połączone ze spotkaniami z uczestnikami wydarzeń w ZSRR, prelekcjami, dyskusjami, konkursami, wystawami i seminariami.
Organizatorami tej akcji będą wszystkie państwowe, spółdzielcze, związkowe i społeczne przedsiębiorstwa filmowe, a ich współpartnerami — instytucje oświatowo-kulturalne oraz towarzystwa i organizacje społeczno-polityczne. Akcja ma na celu dotarcie do filmem radzieckim do wszystkich środowisk miast i wsi.
Dni obchodów 50-lecia kinematografii radzieckiej zamknięto silniejszym akcentem festiwal filmowy w Krakowie w dniach 21. X, 20. XI, którego otwarcie nastąpi równocześnie z oddaniem do użytku kina „Kijów”. Filmem inauguracyjnym festiwalu będzie „Wojna i pokój” Sergiusza Bondarczuka. Ponadto poza „Kijowem” kinami festiwalowymi będą: „Apollo”, „Światowit” i „Sztuka”, w których odbędą się przeglądy filmów radzieckich klasycznych, najnowszych i dawnych. (W-Cz)

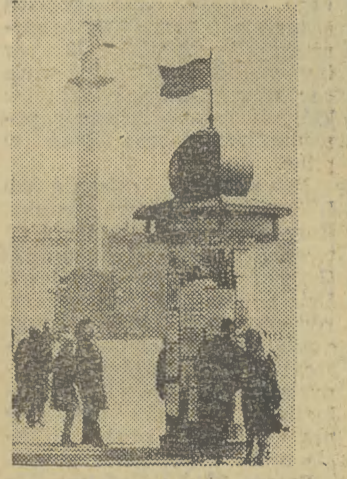
Berlin (PAP)

Zachodniemiecka opinia publiczna interesuje się żywo zbliżającym się VII zjazdem partyjnym SED, a kanclerz federalny musi najwidoczniej liczyć się z tym — stwierdza w komentarzu na temat deklaracji rządu bońskiego z okazji zjazdu SED dziennik „Neues Deutschland”.
„Jeśli rząd zachodniemiecki chce uregulować sprawy państwowe z naszą republiką — stwierdza dziennik — to musi zwrócić się do przewodniczącego Rady Ministrów NRD”.
„Jak się dowiadujemy, zarząd partyjny partii socjaldemokratycznej korzystając z łączności dalekopisowej KC SED zwrócił się do delegatów na VII zjazd partyjny” — pisze „Neues Deutschland”. „Zasługaliśmy informacji w biurze zjazdu partyjnego i dowiedzieliśmy się, że dalekopis, rzecz jasna razem z dołączoną deklaracją rządu federalnego zostanie wręczony delegatom, którzy są zainteresowani tego rodzaju informacją”.

„Neues Deutschland” o deklaracji Kiesingera

Czy Bonn chce rokowań z NRD?

Nadesłane pismo powołując się na noworoczne orędzie Waltera Ulbrichta stwierdza, iż chodzi „o konieczne kroki, jakie trzeba podjąć w pierwszej kolejności”.
„Jakie kroki trzeba obecnie podjąć w pierwszej kolejności? — zapytuje dziennik. Pan Kiesinger powiedział w Bundestagu, iż „rząd federalny gotów jest zbadać również „inne propozycje”. Jest to uwaga, którą oceniamy pozytywnie”. Dziennik podkreśla, że rząd boński powinien wreszcie wyrzec się roszczenia do wyjątkowego reprezentowania Niemiec, które stanowi główną przeszkodę w unormowaniu stosunków między rządami obu państw niemieckich.
*
BONN (PAP). Rząd zachodniemiecki nie zdola na dłuższą metę uchylić się od rokowań z NRD, zwłaszcza jeśli rzeczywiście pragnie, by proponowany przezeń katalog posunięć został zrealizowany. Taki pogląd wyraża Wolfgang Schollwer na łamach biuletynu „FDP — Pressedienst”. Zdaniem Schollwera, który już poprzednio wypowiedział się za zmianą polityki wobec NRD i za uznaniem granicy na Odrze i Nysie, rząd federalny powinien przedstawić rządowi NRD odpowiednią propozycję podjęcia rokowań.



W Leningradzie szczególnie uroczyste obchodzone jest 50-lecie Rewolucji Październikowej. Jedną z interesujących form przypomnienia wydarzeń 1917 roku jest demonstrowanie autentycznych afiszów, odcisków i plakatów z czasów Rewolucji. Kople tych druków obiegają słupy ogłoszeniowe w tych częściach miasta, które odegrały szczególnie ważną rolę historyczną przed 50 laty. CAF — TASS

Walka z „czarnym zalewem” we Francji

PARYŻ (PAP). Jak dotychczas, pomimo wszystkich środków zmobilizowanych do walki z czarnym zalewem naty i mazutu — człowiek przegrzywa. Nowy dzień walki skończył się klęską — dalsze wyrzęcia Bretanii są zagrożone. Pod wpływem wiatrów i prądów morskich zbliża się do południowych wybrzeży Bretanii olbrzymia warstwa naty o powierzchni 250 km kwadratowych.
Minister spraw wewnętrznych Fouchet przyznał, że na razie głównymi środkami używanymi w walce z natą są trociny drzewne i piasek.
Jedną z konsekwencji katastrofy, jaka spadła na Bretanie, jest panika na rynku ryb i ostry. Francuzi przestali kupować ryby, ostrygi i małże, bojąc się zatrucia.

Od 24 do 28 bm. — ogólnopolski konkurs skrzypcowy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). 25 młodych wiośniotów — absolwentów i studentów konserwatoriów, a także uczniów średnich szkół muzycznych stanie do ogólnopolskiego konkursu skrzypcowego w Warszawie w dniach 24-28 bm. Jury, na czele którego stoi wybitna kompozytorka i skrzypkaczka Grażyna Bacewicz, wybierze spośród uczestników warszawskich eliminacji grupę 10-12 osobową, z której z kolegi po ostatecznych przesłuchaniach na jesieni w Wiedniu zostanie ekipa polska na V międzynarodowy konkurs skrzypcowy im. Wieniawskiego w Poznaniu (4-19 listopada br.).

Konferencja prasowa Brandta w Londynie

LONDYN (PAP). Przed wyjazdem z Londynu po dwudniowych rozmowach z rządem brytyjskim minister spraw zagranicznych NRF Willy Brandt wstąpił w piątek przed południem udział w konferencji prasowej. Rząd NRF nadal stoi na stanowisku — oświadczył on iż układ o nierozprzestrzenianiu nie powinien ograniczać pokojowego wykorzystania energii atomowej. Brandt stwierdził, że stanowiska rządu brytyjskiego i rządu NRF na temat układu są „zbliżone do siebie”.
Rząd NRF z zadowoleniem powita przyłączenie się W. Brytanii do EWG — powiedział Brandt.

Zapalniki pilnie poszukiwane

ŁÓDŹ (PAP). Na 600-700 tys. sztuk handlowych szacują roczne zapotrzebowanie rynku na zapalniki. Niestety, krajowa produkcja nie pokrywa go nawet w 10 proc., a i to, co się wytwarza w rodzimych fabrykach nie bardzo odpowiada klientom. Albo zapalniki są prymitywne, albo też — zbyt kosztowne. Płeszycka Fabryka Zegarów wystartowała np. z zapalniczkami gazowymi — aż po 350 zł za sztukę.
Tymczasem więcej handlu ratuje się importem (w ub. r. sprowadzono około 400 tys. różnych zapalniczek) i czeka cierpliwie na zapowiadane już od dawna dobre benzynowe zapalniki krajowe, które pozwolą zaoszczędzić nieco drewna zużywanego na zapalniki.

Kanada wycofała część samolotów z NRF?

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press doniosła z Ottawy powołując się na źródła poinformowane, że Kanada wycofała z NRF dwa spośród sześciu swych dywizjonów lotnictwa bombowego.
Cztery dywizjony, które pozostały, obejmują łącznie 22 maszyny. Amerykańskie bomby jadące dla tych samolotów znajdują się w składach pod kontrolą USA.

Cytrusy i banany w porcie gdańskim

GDANSK (PAP). 14 bm. wznął do portu gdańskiego statek duński „Tonna” z ładunkiem 200 ton bananów załadowanych w Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich. W najbliższych dwóch dniach do Gdańska nadejdą transporty cytrusów. Przywlezie je statek bandery hiszpańskiej „Villa Fria”, szwedzki „Magne” oraz jednostka bandery ZRA „Star of Suez”. Będą to pomarańcze i cytryny z Hiszpanii w ilości ok. 4,5 tys. ton.

Powstaje francuski przemysł maszyn cyfrowych

PARYŻ (PAP). W ciągu najbliższych 5 lat Francja ma wydać ponad miliard franków w celu złamania monopolu światowego USA w dziedzinie elektronicznych maszyn cyfrowych. Jak dotychczas, firmy amerykańskie produkują około 85 procent tych maszyn na Zachodzie.

Maszyny „wysokiego urobku”

KATOWICE (PAP). 20-milionowa tona węgla wydobył w piątek za pomocą kombinatu górniczego kopalni im. Lenina. W kopalni tej — jednej z najbardziej „skombajnowanej” w polskim górnictwie węglowym — pracuje 19 tego typu maszyn. Każdy kombinat wydobywa tu średnio dziennie 890 ton węgla (w 1959 r. tylko

Przemówienie Humphreya

WASZYNGTON (PAP). Wiceprezydent USA Hubert Humphrey — donosi z Atlanty agencja UPI — skarzył się dosłownie ze złości w oczach, iż prasa europejska przedstawia swym czytelnikom wypaczony obraz Ameryki, jako kraju „bomb, pożarów i katastrof. Trzeba — powiedział — aby znano nas jako kraj ludzi śpiących na ratunek innym i oredniowych pokoju”.

700 rejsów rudowęglowa „Pstrowski”

GDANSK (PAP). Należący do serlii pierwszych po wojnie budowanych w Stoczni Gdańskiej statków pelnomorskich — rudowęglowiec „Pstrowski” ma już na swym koncie 700 rejsów. Statek przekazano do eksploatacji w 1959 r.
„Pstrowski”, należący do armatora szwedzkiego — Polskiej Żeglugi Morskiej, pływa w trampingu bliższego zasięgu, przewożąc głównie polski węgiel i skandynawską rudę. Statkiem dowodzi kapitan żeglugi wielkiej Anatol Makobocki.

Wyroki w procesie białostockim

BONN (PAP). Sad przysięgłych w Bielefeld, po przeszło rocznej rozprawie ogłosił w piątek wyrok w tzw. procesie białostockim.
Były radca policji kryminalnej Lothar Heimbach skazany został na karę 9 lat więzienia, były Obersturmfuehrer SS Richard Dibus na

Dla upamiętnienia pierwszej afrykańskiej konferencji w Ghanie (1958 r.) obchodzony jest w dniu 15 kwietnia na świecie Dzień Wolności Afryki. Na zdjęciu: hala produkcyjna nowej fabryki włókienniczej, uruchomionej w nigeryjskim mieście Kaduna. CAF — UN



od 17. IV. do 23. IV. br.

PONIEDZIAŁEK

16.35 Program dnia, 16.40 Kronika, 16.55 Wiadomości dziennika TV...

WTOREK

19.00 „Ranny w lesie” — film prod. polskiej, 19.10-11.35 — przeprawa...

ŚRODA

10.00 „Kobiety i samochody” — film z serii „Święty”, 10.55 Dia szkół...

CZWARTEK

11.35 Dia szkół: język polski dla klas VII, 12.25-13.55 przeprawa...

PIĄTEK

10.10 „Człowiek z przeszłością” — film fabularny prod. radz., 12.00 Dia szkół...

SOBOTA

10.00 „Ulca ubogich kochanków”, 11.35-11.55 przeprawa, 11.55 Dia szkół...

NIEDZIELA

8.30 Politechnika TV, 10.05 Program dnia, 10.10 Film z serii: „Sładami kapitana Cooka”...

Biologiczne działanie broni jądrowej

Wystąpienie min. Billiga

WARSZAWA (PAP) W Warszawie rozpoczęło się w piątek międzynarodowe seminarium studentów akademii medycznych na temat biologicznych skutków działania broni jądrowej i promieni...

Inauguracja wiosennej sesji Sejmu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Kowski, sekretarz naszego wojewódzkiego zespołu poselskiego — stanowi — można powiedzieć — swoisty kompromis między życzeniami klientów a żywymi interesami pracowników handlu, którzy przecież także mają pełne prawo do 46-godzinnego tygodnia pracy!...

„Głównym otwierania i zamykania na dni powszednie placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych, zaspokajających lokalne potrzeby ludności — określa prezydent mińskiej, dzielnicowej lub gromadzkiej rady narodowej, albo rady narodowej osiedla — na podstawie wytycznych, o których mowa w artykule 1, o p i n i i komitetów blokowych lub mieszkaniowych wsi oraz zainteresowanych przedsiębiorstw.”

A no zobaczymy, jak słuszne idee nowej ustawy sprawdzają się w praktyce. ANDRZEJ WOŹNIAK

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zawiadamy lektorów KW, KP, KD PZPR, że w dniu 18. IV. 1967 r. o godz. 15 w sali Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej odbędzie się spotkanie z kierownikiem Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Z. Kitlińskim i kierownikiem Wydziału Propagandy KW PZPR — R. Sławeckim. Tematem spotkania będzie informacja o bieżących zadaniach organizacyjnych i propagandowych.

Zakończenie konferencji OPA

Slogany o jedności — okazały się jeszcze raz mitem

PUNTA DEL ESTE (PAP) W piątek zakończyła się w Punta del Este konferencja krajowa, w której uczestniczyli przedstawiciele rządów Ameryki Łacińskiej i Ameryki Łacińskiej Wspólnego Rynku.

Prezydent El Salvador, Arsenio, odmówił złożenia podpisu pod wypracowanymi dokumentami. W wygłoszonym przemówieniu Arseno podał ostrą krytykę polityki Waszyngtonu w Ameryce Łacińskiej.

Wskrocie

W Belgradzie podpisano w czwartek protokół o współpracy naukowej między Rządami Belgradu i Moskwy.

Znowu wstrząs podziemny w Taszkencie

MOSKWA (PAP) Jeszcze jeden wstrząs podziemny w stolicy Uzbekistanu, Taszkencie, zanotowano w piątek. Siła wstrząsu wynosiła 3-4 stopnie wg 12-stopniowej skali.

POGODA

WARSZAWA (PAP) Jak podaje PIHM — w dniu 18 bm. w południowej części kraju przewidywane są zachmurzenie...

Plakat hunwejbínów

Czu En-laj uważa Liu Szao-tsi za rewizjonistę

PEKIN (PAP) W Pekinie ukazał się plakat napisany przez hunwejbínów z pekińskiego instytutu lotniczego, zawierający streszczenie przemówienia premiera Czou En-laja. Przemówienie to — jak stwierdza plakat — wygłosił premier Czou En-laj w dniu 6 bm. do dość ściśniętego grona „rewolucyjnej młodzieży” i pracowników kilku centralnych urzędów gospodarczych.

SPORT SPORT

W drugiej lidze piłkarskiej Trudni przeciwnicy krakowian

W związku z międzypaństwowym meczem piłkarskim Polska — Luksemburg w najbliższą niedzielę ekstraklasa piłkarska zawiesza swoje rozgrywki. Odszedłszy z namiestów cały zespół spotkał towarzyski. II liga rozgrywa natomiast pełną kolejną spotkań.

W Krakowie Hutnik podejmuje niebezpieczny, dobrze wyszkolony zespół Warmii z Olsztyna. Olsztyniancy odnoszą wiele zaskakujących sukcesów, a ostatnio zremisowali z warszawską Gwardią. Hutnik jak mówią obserwatorzy — ostatniego meczu w Gdyni, nie zaprezentował tam najwyższej klasy. O wynik zatem nie możemy być spokojni.

Reprezentacja Polski wyjechała do Luksemburga

W piątek w godzinach rannych wyjechała do Luksemburga piłkarska reprezentacja Polski. Drużyna wyjechała w zapowiedzianym składzie. Sposród 18 osobowej kadry, która trenowała w Warszawie, pozostali w kraju bramkarz Majcher oraz napastnik Liberdia.

Towarzyskie derby piłkarzy Cracovia — Wisła

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach ligowych piłki nożnej Cracovia rozegra dwa spotkania towarzyskie.

Na Błoniach o puchar Zb. Skolickiego

Po raz piątą będzie rozgrywany sztafetowy bieg na przełaj na Błoniach o puchar pochodni przewodniczącego RN m. Krakowa Zbigniewa Skolickiego.

Obseada tegorocznej biegu będzie rekordowa, zgłoszono 30 sztafet, organizatorzy będą zmuszeni podzielić je na dwie grupy. Drużyna składająca się będzie z sześciu biegaczy — 4x1 km i 2x0,5 km.

Narciarze jeszcze startują. Dobre warunki śniegowe, jakie panują w Tatrach zachęcają narciarzy do organizowania zawodów. I tak w najbliższą niedzielę swoich próbów będą instruktorzy Polskiego Związku Narciarskiego w VII Opatowickim Zakładach w Kasprzym Wierchu.

Wielka szansa hokeistów Cracovii!

W niedzielę w Pałacu Sportów w Łodzi rozegrane zostanie decydujące spotkanie hokejowe o wejście do I ligi pomiędzy przedwziętym tabeli Cracovią i Włókniarzem Zgierz. Hokeiści Cracovii zaprezentowali w ostatnich spotkaniach zwykłą formę i mają realne szanse na wywalczenie awansu.

Króciutko

W Warszawie odbył się pogrzeb wybitnego polskiego naukowca prof. dr. Włodzimierza Misiarowicza. Zmarły był znanym teoretykiem sportowym, twórcą polskiej myśli naukowej w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu.

Z noteseem po województwie

Opowiadanie seniora

Stanisław Migoń liczy sobie 71 lat. W LZS-ie Wojnicz działa od początku, tzn. od roku 1945, kiedy go założono. Pamięta dokładnie wszystkie daty, ważniejsze wydarzenia z życia klubu.

Felleton tygodnia Stypa w Punta del Este. W zesze lat później w tym samym miejscu następcą Kennedy'ego — Johnson zwolnił podobną konferencję z tym tylko, że idee, jakie narodziły się przed laty zostaną tu chyba oficjalnie i bezpowrotnie pozostaną. W stosunku do krótkim czasie prezydent Johnson zrezygnował z idei gospodarczo — społecznych reform, przedstawiając ponad to nowe sprawy polityczno-wojskowe, które przesłaniają mu wszystkie formy zwalczania partyzantów...

Do kalendarza historii Oświęcimia wpisujemy nową datę: 16 kwietnia 1967 r. W tym dniu będzie odsłonięty pomnik. W tym dniu Rada Państwa nada Krzyż Grunwaldu I klasy zmarłym i pomordowanym. Wiedza o Oświęcimiu wciąż jeszcze czeka na pełną dokumentację. Musi być przedmiotem rozpraw naukowych, a relacje tych, którzy przeżyli muszą być wzbogacane o studia historyków, prawników, socjologów, psychologów.

**MOTTO: „CI TYLKO ŻYJĄ, KTÓRZY WALCZA”
VICTOR HUGO**



Historia Oświęcimia i dzisiejsze Muzeum w Oświęcimiu to nie tylko ilustracja losów ludzi, którzy walczyli i umierali, ale jest to zarazem historia pewnej epoki w dziejach ludzkich, epoki faszyzmu, która dla wszystkich musi być nauką i ostrzeżeniem. **UMARLI MIŁOŻA**. Tym stawiamy pomnik bohaterstwa i pomnik męczeństwa. Ale żywi muszą przypominać, muszą oskarżać, muszą ostrzeżać. Dla ludobójców nie ma przebaczenia. Na ścianach wielu cel w bunkrach obozów hitlerowskich dziś jeszcze czytamy krwią pisany testament zmarłych: „Jeżeli wyjdziecie stąd żywi, jeżeli ktoś z was cudem będzie ocalony, niech mówi i pisze o okrucieństwach hitlerizmu”.

Alle w tym obozie ludzie nie tylko umierali. Czyna walka z okupantem, rozpoczęta w pierwszym dniu wojny, trwała nieprzerwanie do pierwszego Dnia Wolności. Tym DNIEM był dzień 27 stycznia 1945 r. W dniu tym żołnierze radzieckie i Frontu Ukraińskiego, którym dowodził marszałek Koniew, otworzyli bramy obozu. Czerwony sztandar zwycięskiej armii był symbolem wolności i ocalenia.

Walkę z okupantem i bezpośrednimi sprawcami mordów podjęli działacze lewicy. Wspólny los więźniów różnych narodowości, bunt i nienawiść do wroga były gęsta, na której wyrosła międzynarodowa organizacja solidarności. Oto nazwiska jej kierownictwa: **JÓZEF CYRANKIEWICZ, TADEUSZ HOŁUJ, STANISŁAW KŁODZIŃSKI, KARL LIEBL, BRUNO BAUM, ALEKSIEJ LEBIEDIEW, ERNST BURGER, BERNARD SWIERCZYNA, HERMAN LANG-**

Kazimierz Rusinek

BYŁO ICH 4 MILIONY

BEIN. Współdziałał z ruchem oporu i chronił uciekających komunistę krakowski **MARIAN ŁAPTAŚ**. Piękna kartę ma również wybitny komunistę austriacki **PEPI MEISEL**. Była to międzynarodowa grupa antyfaszystów pol-

czytamy: „Chociaż w obozach niewoli, to jednak ludzie wolności — ślimy wolnemu światu wieść o naszym istnieniu, o naszej nierównej walce o prawa więźniów politycznych. Jesteśmy za drutami, jako żołnierze i jako członkowie

skich, austriackich, niemieckich i radzieckich. Wymienione nazwiska, to kierownictwo tej międzynarodówki. Jej przywódcą był Józef Cyrankiewicz. On jest autorem pierwszego grypsu, który był alarmem budzącym sumienia całego świata. W liście tym

wspominam rodzinę Golezyk-ów. Ta żyłem zapłaćca za udzielanie pomocy uciekinierom. Również rodzina Piklik-ów dawała dowody dużej ofiarności, poświęcenia i odwagi.

Nie wszyscy, którzy przedsięwzięli próbę ucieczki, ocalili. Zginęli w walce lub zawisli na szubienicy. Oto ich nazwiska: **Kostek Jagiello, Furdyna, Burger, Vessely, Sądzyk, Nowakowski, Friemel**. Friemel był żołnierzem republikańskiej Hiszpanii. Schwytany, zginął na szubienicy. Jak przystało na nieustraszonego komunistę przed śmiercią rzucił okrzyk: „**Prez z faszyzmem!**”

Drugim okrzykiem, słyszonym przez cały oboz, było zawołanie: „**Niech żyje Związek Radziecki!**” A drugi Austriak, **Vessely**, mając już piętę na szyi, krzyknął do esesmanów: „**Dziś my, jutro wy!**”

Z wycięstwo nad faszyzmem było zwycięstwem prawa i sprawiedliwości nad hitlerowskim barbarzyństwem. Otworzyła się brama obozów koncentracyjnych, wygasły płomień krematoryjne. Wielu zbrodniarzy hitlerowskich poniosło zasłużoną karę. Na karę śmierci został skazany pierwszy i ostatni komendant obozu w Oświęcimiu — **Rudolf Hoess**. W obozie w Oświęcimiu stoi szubienica, na której zawisł.

Na procesie przeciwko Hoessowi, jako świadek, zeznał Józef Cyrankiewicz. Powiedział: „**Myśmy uważali oboz za eksperyment, który nas napałać największym przerażeniem. Tym eksperymentem był zamach na człowieczeństwo w ogóle, pełen pogardy stosunek do wszystkiego, co ludzkie... To nie był barbarzyństwo, który zabijał we wsieklejści czy pasji. To byli ludzie, którzy stworzyli ten system, który doszedł do nihilizmu, do całkowitego zaprzeczenia człowieczeństwa... Patrząc na hitlerowców mogliśmy zatracić wiarę w czło-**

wieczeństwo... Myśmy tam ani na chwilę nie tracili wiary w człowieka, staraliśmy się walczyć o postawę ludzką i to właściwie staraliśmy, żeby nie było i nie zawsze kłopotac się bezpośrednio własnym losem... Czuliśmy się związani tą wielką walką o człowieczeństwo, jaką toczono na całym świecie przeciwko hitlerowcom... Tutaj solidarność międzynarodowa była elementem podstawowym. Organizacja międzynarodowej solidarności nie składała się wyłącznie z socjalistów i komunistów. Wchodził do niej wszyscy... Mielimy bardzo dzielnych towarzyszy... towarzyszy z Austrii i Niemiec. Trudno ich wspominać bez słów najszczerszej przyjaźni i szacunku...”

I przypomnę jeszcze słowa gen. Eisenhowera, który zobaczywszy stosy zwłok pomordowanych więźniów w Nordhausen, powiedział: „**Rzecz ludzi powołanych do realizacji pokoju, będzie stworzenie takich warunków, by hitlerowska bestia nigdy już więcej nie podniosła głowy.**”

Byłoby dobrze, gdyby te słowa zapamiętali ci, którzy powołali do życia Niemiecką Republikę Federalną, współdziałali w odbudowie Bundeswehry, nie dostrzegając, czy nie chcą widzieć, jakim niebezpieczeństwem dla pokoju świata i ludzkości jest polityka odwetu i rewizjonizmu Niemieckiej Republiki Federalnej. A przecież jesteśmy świadkami odradzającego się neofaszyzmu i jesteśmy świadkami nowych zbrodni, jakich dopuszcza się amerykański imperializm na narodzie wietnamskim.

16 dzień odsłonięcia pomnika w Oświęcimiu będzie dniem, w którym padną słowa ostrzeżenia i przestrogi. Niech z tego największego cmentarza świata pójdzie wołanie o pokój i wolność narodów. A my, którzy uczestniczyć będziemy w tej smutnej uroczystości, powtarzajmy za poetą: „**Oto, co trzeba wyręć, jak w głazie.**”

Wielu bezimiennych bohaterów — to obywatele Brzeszcza — miasta, które za bohaterstwo swych obywateli zasłużyło na Krzyż Grunwaldu. Spośród mieszkańców Brzeszcza ze wzruszeniem

„**istnieje konieczność przeprowadzenia fali masowych aresztowań wśród polskiej ludności Śląska i Generalnej Guberni**” — tak oto inspektor gestapo **SS Oberführer Wiegandt** argumentował wniosek o założeniu nowego obozu koncentracyjnego, polecając po specjalnej wizji teren w Oświęcimiu. Konkretny rozkaz w kwiecień 1940 r. wraz z nominacją **Rudolfa Hoessa** na stanowisko komendanta obozu, 14 czerwca 1940 r. nadszedł do Oświęcimia pierwszy transport polskich więźniów z Tarnowa.

Obliczony początkowo na pomieszczenie ok. 10 tys. więźniów, oboz szybko okazał się za mały. Na polecenie

„**W 1941 r. Himmler przesłał do Oświęcimia na miejsce zakładz gładz żydów. Oto cytowany w autobiografii Hoessa fragment rozmowy z Himmlerem:**

DZIEŃ OSTATNI - DZIEŃ PIERWSZY

„**führer** zarządził ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej. Znajdujące się na Wschodzie miejsca wyszczenia nie podlegały akcji zamierzonej na wielką skalę. Wobec tego przetrzymać na ten cel Oświęcim równo ze względu na jego korzystne położenie pod względem komunikacyjnym, jak i dlatego, że obszar ten można łatwo izolować i zamaskować.

Wśród więźniów Oświęcimia byli: **Amerykianie, Anglicy, Austriacy, Belgowie, Bułgarzy, Cyganie, Czesi, Francuzi, Grecy, Hiszpanie, Holendrzy, Jugosłowianie, Litwini, Łotysze, Niemcy, Norwegowie, Polacy, Rosjanie, Rumuni, Słowacy, Szwajcarzy, Turcy, Węgry, Włosi i Żydzi.** Najliczniejszą grupę stanowili obywatele polscy. Po nich następują obywatele **ZSRR, Jugosławii i Francji.**

Nadzwyczajna radziecka komisja do badania zbrodni hitlerowskich ustaliła, że w Oświęcimiu zginęło około 4

milionów osób. Potwierdził tę liczbę Najwyższy Trybunał Narodowy w Polsce. Ustalił taką liczbę również Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze.

Już w 1941 r. Himmler przesłał do Oświęcimia na miejsce zakładz gładz żydów. Oto cytowany w autobiografii Hoessa fragment rozmowy z Himmlerem:

„**W lipcu 1944 r. oddział polityczny obozu przystąpił do palenia list transportowych i wykazów pomordowanych. Równocześnie niszczone spisy więźniów i korespondencje. Na krótko przed ewakuacją, na terenie obozu planowano kilkanaście obrzytnych ognisk w które wrzucano akta. Akcję tę przerwano w nocy z 17 na 18 stycznia z powodu zbliżenia się Armii Radzieckiej.**

Niszczono również Komory gazowe i krematoria, ale ostatecznie wysadzono w powietrze dopiero w nocy z 26 na 27 stycznia, na kilka godzin przed wkroczeniem oddziałów radzieckich.

Po wyjściu ostatniego transportu w obozie pozostali w zasadzie chorzy i niezdolni do marszu. Sami SS-mani od 20 stycznia zaczęli przygotowywać się do ucieczki. Kiedy niedługo przed wywozieniem wśród więźniów nastąpiło odprężenie zaczęto szukać żywności i wody, w pewnym momencie do obozu wpadł oddział Wehrmachtu. Znalazłszy wśród więźniów 6 jeńców radzieckich — rozstrzelał ich. Była to ostatnia egzekucja w obozie.

Pomnik ofiar Oświęcimia usytuowany naprzeciwko bramy obozu w Brzezince ma formę wielkiej platformy o zróżnicowanych stopniach poziomach. Na platformie tej usytuowano rzeźbę główną pomnika składającą się z kilkudziesięciu elementów. Przyominają kształtem sarkofagi i nagrobki. Wyrasta z nich akcent wysokościowy pomnika, symbolizujący komin krematoryjny. U jego stóp Hymne tablice z różnorodnymi napisami oddającymi hold pamięci pomordowanych.

Jutrzejsze odsłonięcie pomnika stanowić będzie akt wypełnienia woli byłych więźniów tego obozu oraz rodzin tych, którzy polegli w Oświęcimiu.

„**W 1941 r. Himmler przesłał do Oświęcimia na miejsce zakładz gładz żydów. Oto cytowany w autobiografii Hoessa fragment rozmowy z Himmlerem:**

„**W lipcu 1944 r. oddział polityczny obozu przystąpił do palenia list transportowych i wykazów pomordowanych. Równocześnie niszczone spisy więźniów i korespondencje. Na krótko przed ewakuacją, na terenie obozu planowano kilkanaście obrzytnych ognisk w które wrzucano akta. Akcję tę przerwano w nocy z 17 na 18 stycznia z powodu zbliżenia się Armii Radzieckiej.**

Niszczono również Komory gazowe i krematoria, ale ostatecznie wysadzono w powietrze dopiero w nocy z 26 na 27 stycznia, na kilka godzin przed wkroczeniem oddziałów radzieckich.

Po wyjściu ostatniego transportu w obozie pozostali w zasadzie chorzy i niezdolni do marszu. Sami SS-mani od 20 stycznia zaczęli przygotowywać się do ucieczki. Kiedy niedługo przed wywozieniem wśród więźniów nastąpiło odprężenie zaczęto szukać żywności i wody, w pewnym momencie do obozu wpadł oddział Wehrmachtu. Znalazłszy wśród więźniów 6 jeńców radzieckich — rozstrzelał ich. Była to ostatnia egzekucja w obozie.

Pomnik ofiar Oświęcimia usytuowany naprzeciwko bramy obozu w Brzezince ma formę wielkiej platformy o zróżnicowanych stopniach poziomach. Na platformie tej usytuowano rzeźbę główną pomnika składającą się z kilkudziesięciu elementów. Przyominają kształtem sarkofagi i nagrobki. Wyrasta z nich akcent wysokościowy pomnika, symbolizujący komin krematoryjny. U jego stóp Hymne tablice z różnorodnymi napisami oddającymi hold pamięci pomordowanych.

Jutrzejsze odsłonięcie pomnika stanowić będzie akt wypełnienia woli byłych więźniów tego obozu oraz rodzin tych, którzy polegli w Oświęcimiu.

„**MY NIŻEJ PODPISANI — głosili apel — PROSIMY OPINIĘ PUBLICZNA ŚWIATA, AŻEBY TEGO RODZAJU OKROPNOŚCIOM I OKRUCIENIOM DOKONANYM PRZEZ HITLEROWCÓW ZAPOBIEC W PRZYSZŁOŚCI. AŻEBY KREW MILIONÓW NIEMINNYCH OFIAR NIE OKAZAŁA SIĘ DAREMNĄ.**”
ANDRZEJ WOŹNIAK



W trakcie jutrzejszych uroczystości oświęcimskich nastąpi światowe prawykonywanie nowego dzieła znakomitego kompozytora krakowskiego **Krzysztofa Pendereckiego**, „**Dies irae**”. Myśl napisania dzieła składającego hold pamięci ofiar oświęcimskich nurtowała artystę od dawna.

„**Kiedy w lipcu ub. roku — mówi Krzysztof Penderecki — dyrektor Państwowego Muzeum w Oświęcimiu mgr Kazimierz Smoleń zwrócił się do mnie z propozycją ażeby skomponować utwor na oświęcimskie uroczystości, podjąłem pracę bez zwłoki.**”

„**Wydaje mi się — powiada twórca — że o takiej sprawie, jak Oświęcim, można mówić i pisać, ale tylko poświęcone mu dzieła sztuki przetrwają. Historia niestety dostarcza aż nadto powodów, że pamięć ludzka jest często bardzo krótką.**”

„**Myśmy uważali oboz za eksperyment, który nas napałać największym przerażeniem. Tym eksperymentem był zamach na człowieczeństwo w ogóle, pełen pogardy stosunek do wszystkiego, co ludzkie... To nie był barbarzyństwo, który zabijał we wsieklejści czy pasji. To byli ludzie, którzy stworzyli ten system, który doszedł do nihilizmu, do całkowitego zaprzeczenia człowieczeństwa... Patrząc na hitlerowców mogliśmy zatracić wiarę w czło-**

Redin mógłby to zadanie zrealizować.”

Pomnik zostanie odsłonięty jutro, na zakończenie Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Bojowników Ruchu Oporu, w trakcie stutysyjnej manifestacji. Lecz nie wartości artystyczne w tym pomniku są rzeczą najistotniejszą. Monument w jakimś sensie symbolizuje ogólnoświatową solidarność przeciwko faszyzmowi w obronie człowieczeństwa, na rzecz pokoju. Powstał ze składek ludzi różnych ras i różnych krajów. Powstał ze złotych, franków, marek, koron, rubli, forintów, lirów, dinarów. Od pierwszych narodzin idei budowy pomnika, jego realizatorzy spotkali się z wielką i wszechstronną pomocą rządu

„**W 1941 r. Himmler przesłał do Oświęcimia na miejsce zakładz gładz żydów. Oto cytowany w autobiografii Hoessa fragment rozmowy z Himmlerem:**

„**W lipcu 1944 r. oddział polityczny obozu przystąpił do palenia list transportowych i wykazów pomordowanych. Równocześnie niszczone spisy więźniów i korespondencje. Na krótko przed ewakuacją, na terenie obozu planowano kilkanaście obrzytnych ognisk w które wrzucano akta. Akcję tę przerwano w nocy z 17 na 18 stycznia z powodu zbliżenia się Armii Radzieckiej.**

Niszczono również Komory gazowe i krematoria, ale ostatecznie wysadzono w powietrze dopiero w nocy z 26 na 27 stycznia, na kilka godzin przed wkroczeniem oddziałów radzieckich.

Po wyjściu ostatniego transportu w obozie pozostali w zasadzie chorzy i niezdolni do marszu. Sami SS-mani od 20 stycznia zaczęli przygotowywać się do ucieczki. Kiedy niedługo przed wywozieniem wśród więźniów nastąpiło odprężenie zaczęto szukać żywności i wody, w pewnym momencie do obozu wpadł oddział Wehrmachtu. Znalazłszy wśród więźniów 6 jeńców radzieckich — rozstrzelał ich. Była to ostatnia egzekucja w obozie.

Pomnik ofiar Oświęcimia usytuowany naprzeciwko bramy obozu w Brzezince ma formę wielkiej platformy o zróżnicowanych stopniach poziomach. Na platformie tej usytuowano rzeźbę główną pomnika składającą się z kilkudziesięciu elementów. Przyominają kształtem sarkofagi i nagrobki. Wyrasta z nich akcent wysokościowy pomnika, symbolizujący komin krematoryjny. U jego stóp Hymne tablice z różnorodnymi napisami oddającymi hold pamięci pomordowanych.

Jutrzejsze odsłonięcie pomnika stanowić będzie akt wypełnienia woli byłych więźniów tego obozu oraz rodzin tych, którzy polegli w Oświęcimiu.

„**MY NIŻEJ PODPISANI — głosili apel — PROSIMY OPINIĘ PUBLICZNA ŚWIATA, AŻEBY TEGO RODZAJU OKROPNOŚCIOM I OKRUCIENIOM DOKONANYM PRZEZ HITLEROWCÓW ZAPOBIEC W PRZYSZŁOŚCI. AŻEBY KREW MILIONÓW NIEMINNYCH OFIAR NIE OKAZAŁA SIĘ DAREMNĄ.**”
ANDRZEJ WOŹNIAK

„**W 1941 r. Himmler przesłał do Oświęcimia na miejsce zakładz gładz żydów. Oto cytowany w autobiografii Hoessa fragment rozmowy z Himmlerem:**

„**W lipcu 1944 r. oddział polityczny obozu przystąpił do palenia list transportowych i wykazów pomordowanych. Równocześnie niszczone spisy więźniów i korespondencje. Na krótko przed ewakuacją, na terenie obozu planowano kilkanaście obrzytnych ognisk w które wrzucano akta. Akcję tę przerwano w nocy z 17 na 18 stycznia z powodu zbliżenia się Armii Radzieckiej.**

Niszczono również Komory gazowe i krematoria, ale ostatecznie wysadzono w powietrze dopiero w nocy z 26 na 27 stycznia, na kilka godzin przed wkroczeniem oddziałów radzieckich.

Bożena Krzywobłocka TRADYCJE ŚWIECKIE

WIELKI REFORMATOR

Wojewoda poznański i kaliski, Stanisław Ostroróg, odznaczył się w 14 wyprawach wojennych i gdy król Władysław wojował pod Warną, sprawował namiestniczą władzę w Polsce. W rodzinnym zamku w Ostrorogu przyszedł na świat w roku 1436 jego syn, Jan (wspominaliśmy o nim w „ULICACH KRAKOWA”), którego ojciec przeznaczył dworską karierę. Młody człowiek pojechał na studia do Erfurtu i Bolonii, skąd powrócił ze stopniem doktora obójgą praw. Gdy przejechał do kraju — ojciec oddał go na dwór Kazimierza Jagiellończyka. Król posłał go do swej rady przybożnej; mógł tu Ostroróg wpływać na bieg najważniejszych spraw państwowych. Bystry polityk popierał wojnę z Krzyżakami celem odzyskania Pomorza.

W roku 1455, kiedy wojsko bijące się z Krzyżakami domagało się zaległego żołdu, a król nie posiadał pieniędzy w szkatule — Ostroróg podpowiedział: by monarcha zażądał pomocy duchowieństwa. W następnym roku — również za poradą Ostroroga — postanowiono, że wszystkie stany mają złożyć połowę ogólnych czynszów na dalszą walkę przeciwko Krzyżakom.

Kazimierz Jagiellończyk dwukrotnie wysłał Ostroroga jako posła do Rzymu — miał tam trudną misję do spełnienia, bo musiał przekonać papieża, że król polski nie zrezygnuje ze zwyczajów nad Krzyżakami. Legat papieski, Hieronim, wprowadził oznajmiając, że lepiej, by zginęły trzy takie państwa jak Polska, niż gdyby jedno z praw papieskich zostało uszczuplone — a papież uważał się wówczas za protektora i opiekuna Krzyżaków. Ale zarówno Ostroróg, jak i jego król nie byli skłonni ulegać pronieemieckim sympatiom papieża. Misja rzymska Ostroroga nie należała do najłatwiejszych, wykazywał się jednak z niej znakomicie. Przemówienie jego do papieża Pawła II z powodu zawarcia Pokoju Toruńskiego znalazło się w zbiorze podstawowych dokumentów państwa polskiego.

Program Jana Ostroroga był wyrazem postępowej tendencji polskiego Odrodzenia, zrywających ze średniowiecznymi poglądami na państwo, których wyrazem były poglądy uczonych teologów. Zaciśnięte rekonesansy Ostroroga nie dotrwały do naszych czasów — znane są tylko z odpisów. Zależało komuś, by po śmierci piarsza, w 1501 roku, nie powracał do jego śmiałych koncepcji reform państwa...



kimi formami ucisku do chłosty włącznie. W czasie ostatniej wojny była ta okolica partyzanckim „domem”, tędy szła jedna z głównych tras przerzutów granicznych. A teraz owa Niedzica przeżyła się w tafli okalającego ją jeziora...

Zofia Lewartowska HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Wędzidło górskiego „Harnasia”

To wszystko z wielokrotnym fenomenem krajobrazu, jednego w skali Europy, niezwykłym bogactwem flory i fauny powoduje, że prastara „villa Nisicz circa aquam Nisicz” stała się wprawdzie punktem dla czulego na historię Polaka. Dziś minął pierwszy odruch oporu, sprawdziło się już, że pletym dla piękna i przeszłości nie jest tylko monopolem postronnego obywatela-obszwaratora.

Wiadomo, że 38 milionów zł wydano już na skomplikowane badania, że harmonizuje

nie mamy jej za wiele, a różnicę spływu rzek są pokazać, podczas gdy przemysł polski żłopie ją w horendalnych ilościach. Produkcja jednej pary butów wypija 180 kg, jeden kg papieru — 700 kg wody. Równocześnie czas oparka się z powodziowym kataklizmem. W 1960 r. znów krnąbrny Dunajec kosztował nas w jednym powiecie dąbrowsko-tarnowskim 1,5 mld zł. Chcemy i powinniśmy wykorzystać energię spadku wody. Dlatego w końcu zapadła decyzja budowy dunajackiej zapory, dlatego stanie ona w najbliższych latach.

niając tło zamku niedzickiego, który znajdzie się na półwyspie wybrzeża. Na tym właśnie „delikatna sprawa” kończy się. Asuańskie ujarzmienie Nilu nie takie niósł ofiary w myśl konieczności dnia dzisiejszego. Polski Abu Dżabal o wiele skromniejszy ma zakres. Niedługo już cisza dzwoniąca legendami zalegać będzie niedzicka okolice. Projektanci szlifują dokumentację, zmiany sięgają jeszcze metrów. W jednostkach krakowskiej WRN i rad powiatowych bieżnie plan zagospodarowania przyszłych osiedli

osadniczych, ukształtowania typu nowych budynków. Ukończono określenie funkcji obszaru w układzie całego regionu. Przygotowuje się zabezpieczenie ciągłości spływu Dunajcem przez przeniesienie bazy z Czorsztyna w rejon Sromowiec Wyżnych z zapewnieniem wygodnego dojazdu turystów. Przeprowadza się studia przyrodnicze i pełną inwentaryzację wszystkich zabytków kulturalnych. Opracowuje zagadnienia struktury rolnej. Prowadzi nielatywne rozmowy z właścicielami gospodarstw. Istnieje już zarys planu turystycznej przyszłości Niedzicy, jej baza hotelowa, usługowa, handlowa.

Z tej powodzi zagadnień wysnuje się wkrótce pierwsza nić, zwiastun przenoszenia niedzickiego morza z wzoru papierowego na ziemię. Będą to drogi. Szafary awansują na stację odbiorczą, skąd ciężki sprzęt dotrze do Niedzicy. Rysuje się obraz przyszłej pętli drogowej wokół zbiornika, takiej, jakiej zabrakło Rożnowowi. Będzie to pierwsza, mało widoczna sieć przyszłych prac budowlanych, hydrotechnicznych i betonowych, królestwo „zaparcowców” nad Dunajcem.

Z KANIONU Dunajca — gdzie ma stanąć zapora niedzicka — wieje pradawnymi legendami i historią zakletą w czyste piękno pienińskich krajin z bajki. Niedzica i Sromowce Wyżne, dwa główne obiekty: pierwsza — „morza”, któremu daje nazwę, drugie — zbiornika wyrównawczego, wiodą swą historię z grodzisk wczesnośredniowiecznych, by nie cofać się już do znalezisk z młglistego neolitu. Urzekają wyobraźnię dwa zamczyska: czorsztynski i niedzicki „nomu castrem de Dunajecz”, powstałe przed 650 laty dla

nie mamy jej za wiele, a różnicę spływu rzek są pokazać, podczas gdy przemysł polski żłopie ją w horendalnych ilościach. Produkcja jednej pary butów wypija 180 kg, jeden kg papieru — 700 kg wody. Równocześnie czas oparka się z powodziowym kataklizmem. W 1960 r. znów krnąbrny Dunajec kosztował nas w jednym powiecie dąbrowsko-tarnowskim 1,5 mld zł. Chcemy i powinniśmy wykorzystać energię spadku wody. Dlatego w końcu zapadła decyzja budowy dunajackiej zapory, dlatego stanie ona w najbliższych latach.

Andrzej SPOTKANIA
Woźniak z TECHNIKA

JUBILATKA

nia w Rożnowie w ciągu zaledwie 60 sekund jest w stanie podjąć dostawę energii, podczas gdy uruchomienie turbin w elektrowniach ciepłych wymaga trzykrotnie dłuższego okresu czasu!

Nie przypadkowo sięgnęłam po przykład z Rożnowa. Ta bowiem hydroelektrownia obchodzi w tym roku podwójny jubileusz. Miała właśnie czterdzięciolecie, podczas którego wyprodukowano w Rożnowie 3 mld kilowatów energii elektrycznej. Warto podkreślić, że do 1945 r. wytworzono w Rożnowie tylko 200 mln kWh. Wzrost zdolności produkcyjnej hydroelektrowni rożnowskiej jest wynikiem przedsiębiorczości załogi. Zamiast 50 megawatów, jak projektowano, Rożnow dostarczać może 60 MW.

Dziś załoga jest również nowoczesna — automatyka hydroelektrowni. Elektrownię połączono z systemem energetycznym kraju — linią o napięciu 110 tys. kilowoltów. Zaledwie, że napięcie w systemie spadnie do 102

NOWOŚCI techniczne u PRZYJACIÓŁ

„Wielki Październik” przed debiutem

Stocznia w Leningradzie podjęła seryjną budowę zbiornikowców o nośności 15 tys. DWT i prędkości 16 węzłów. Serię zapoczątkuje statek „Wielki Październik”, który wypłynie w dziewięć rejs w jubileuszowym roku 50-lecia władzy radzieckiej.

Pomocnik magazynierów

W NRD przystąpiono do produkcji aparatu, który wykrywa zbyt wysoką temperaturę powietrza w magazynach zbożowych. Aparat połączony jest z syreną alarmową; znajduje on zastosowanie w przemyśle spożywczym.

JUZ SAMA NAZWA jest zastanawiająca: laboratorium rekonstrukcji plastycznej. Mieści się w Kijowie i stanowi placówkę Akademii Nauk Ukrainskiej SRR — placówkę, której kadry składają się z... jednej osoby. Jest nią prof. Michał Gierasimow.

W laboratorium dzieją się rzeczy niecodzienne. Można tam obserwować, jak szkielet człowieka przybiera kształt głowy, jak formuje się oblicze człowieka, niepotwarzalny wyraz twarzy ludzkiej jednostki. To dzieło tworzą palce profesora, który jest zarazem anatomem, etnologiem, historykiem i rzeźbiarzem. Kiedy prezentuje twarz młodej dziewczyny, urodzonej przed tysiącem lat, czy młodego chłopca sprzed 35 tysięcy, czy też postaci historycznej, jak Iwan Groźny, można być przekonany, że jest to wierny portret modela, choć prof. Gierasimow nigdy go nie widział.

Profesor miał kilku znanych poprzedników, lecz nigdy dotąd nikt w tak mistrzowski sposób nie opowiadał sztuki rekonstrukcji oblicza ludzi zmarłych zarówno w stosunku do niedawnych czasów, jak i w zamierzonej przeszłości. Nie sposób tu wliczyć niezliczonych zabiegów pomiarowych i weryfikacji, które

NAUKA ZSRR

Twarze sprzed wieków...



tylko jedno wolne, dość przestronne miejsce. Dla prof. Gierasimowa było jasne: tu znajdowało się kiedyś mauzoleum poety. I oto na głębokości tradycyjnej dla epoki, w miejscu przewidzianym, znaleziono szkielet. Po wielu pomiarach i szczegółowych badaniach prof. Gierasimow mógł powiedzieć, że odszukany został szkielet poety.

BYŁ TO SZKIELET człowieka, który zmarł w wieku około siedemdziesięciu lat, który utracił jednocześnie wszystkie zęby, oślepł zaś w wieku lat około 60 wskutek zadanym mu uderzeń. To ostatnie stwierdzenie poparte zostało także charakterystyczną deformacją szkieletu, która powstaje, gdy człowiek — zwłaszcza w wieku podeszłym — nagłe zmienia chód wskutek oślepnięcia.

W Kijowie prof. Gierasimow zrekonstruował oblicze Abu Dżafara. Twarzy przydana została ostro przycięta broda, jak na perskich miniaturach, lekko zaś rozchylone usta nasuwają myśl o człowieku, recytującym wiersze.

Znaczenie rekonstrukcji plastycznej, tak mistrzowsko oprowadzone przez prof. Gierasimowa, nie ogranicza się do zaspokajania ciekawości, jak też wyglądali ludzie zmarli dawno, a zapisani na trwałe w historii. Tego rodzaju rekonstrukcje mogą wzbogacić również naszą wiedzę o procesach ewolucji, które doprowadziły do ukształtowania się gatunku homo sapiens.

Oprac. M. J.

Tadeusz Leśniak

BLIŻEJ ZIEMI

CZYNNIK MOTORYCZNY

Izby Rolniczej i jej późniejszego kontynuatora — Związku Samopomocy Chłopskiej. Chodzi tu o tzw. wsie przykładowe i produkujące gospodarstwa chłopskie. Jakoś zapomniał o nich przez lat kilka, zaniebując problem, który w tym czasie nie tylko opracowań naukowych, ale również konsekwentnej popularyzacji.

Niektórzy działacze lansowali tezę o „samopropagandzie” gospodarstw produkujących. Oznaczać to miało „zarządzanie się” ciałych wsi wysoka kultura rolna od tego właśnie, wyprzedzającego całą wieś czy okolicę — rolnika. Teza ta, acz nie pozabawiona racjonalnych przesłanek — uspokajała i pozwalała spokojnie spać. W praktyce bowiem (naszego i innych regionów) znajdujemy bez trudnych argumentów, za potrzebą ofensywnego działania. Bar-

dzo to bowiem ładnie, że np. St. Wojnicki z Miłówki uzyskuje od 20 lat wyższe plony zbóż o jakiejś 5 q na 1 hektarze, niż jego sąsiedzi — ale po 20 latach jego pracowności, pogłębiania wiedzy, mechanizacji prac — i w efekcie wysokich plonów, dość trudno w tej wsi dostrzec zmasowane naśladowictwo jego dobrych form gospodarowania.

O St. Gajdzie ze Starej Wsi pisza dziennikarze dość często. Rekordzista plonów i wydajności. Podobnie, jak i kilku sadowników z Góry Janna, którzy dzięki stosowaniu odpowiednich zabiegów uzyskują bogate zbiory owoców w latach ogólnego nieurodzaju. Ale tych kilku rekordzistów w gromadzie nie załatwia nam problemu zbożowego, nie przesłoni niedostatków gospodarowania ogółu.

W Krakowskim nie prowadzono dotąd badań naukowych nad tym zagadnieniem. Wiemy tylko z prasowych doniesień, że... Bielca na czele, że Cwikłów bardzo gospodarstwu, a w Tęgorzcu wzorowo... Lecz owe, sprawdzone już, postępowe metody gospodarowania — nie upowszechniają się same. Podjęte ostatnio — bodaj precedensowo w Polsce — dociekania Komitetu Badań Rejonów Uprzemysłowanych przyniosły rewelacyjny materiał. Na jego podstawie jeden z naukowców (dr J. Wiatr „Kultura i społeczeństwo” nr 1/67) wysuwa wprost twierdzenie, że... „gospodarstwa te stanowią motoryczny czynnik przemian w rolnictwie”.

Dla socjologa lub ekonomisty są to dość proste sprawy: w ogromnej masie indywidualnych gospodarstw chłopskich z możliwością, stwarzanych przez politykę rolną — poszczególne gospodarstwa korzystają w różny sposób. Różni i też oddziaływują na nie uboczne, niewprzeźwiedziane hamulce. W powiecie Płock okazało się, że na 2750 gospodarstw określonej grupy obszarowej — 287 szczyt się globalną produkcją rolną o 30 proc. wyższą, niż pozostałe gospodarstwa powiatu. W liczbach natomiast absolutnych wynosiło to u gospodarstw „wiodących” 10.561 zł/ha, a u pozostałych — 6742 zł/ha. Sumy te różnią się dość znacznie, ale to nie jest obojętne tylko rejestrowane.

W badanych gospodarstwach produkujących pow. płockiego produkcja towarowa w przeliczeniu na jednostkę obszaru rolniczego jest wyższa aż o 59 proc. od przeciętnej w regionie. Wartość natomiast produkcji towarowej na jednego pełnozatrudnionego w gospodarstwach uznanych za produkujące — wynosi 20.093 zł i jest o 46,1 proc. wyższa, niż przeciętna dla regionu. Oczywiście, że nawożenie mineralne w tych właśnie gospodarstwach jest o 43 proc. wyższe od pozostałych gospodarstw.

Gospodarstwa produkujące wyprzedzają więc w rozwoju ekonomicznym o gół gospodarstwa. Są po prostu, w naszym obecnym rolnictwie, chłopskim wzorem gospodarowania. Wzorem, który powinien być upowszechniany w całej indywidualnej gospodarce rolnej!

30 proc. wyższą, niż pozostałe gospodarstwa powiatu.

Białko z ropy naftowej

Naukowcy z Instytutu Mikrobiologii w Pradze opracowali metodę uzyskiwania wartościowego białka szlucznego z ropy naftowej. Z jednego litra ropy można otrzymać tą metodą jeden gram koncentratu białkowego w ciągu godziny. Cała operacja nie tylko nie zmniejsza, lecz nawet polepsza wartość użytkową ropy.

„Łańcuch telewizyjny”

Węgierski przemysł telewizyjny opracował tzw. „Łańcuch telewizyjny” dla potrzeb przemysłowych, składający się z kompleksowej kamery pulpitu sterowniczego i monitora. Węgierskie urządzenie telewizyjne może znaleźć zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu, komunikacji, badaniach naukowych, systemach kontroli itp.

Tasiemcowa seria

Bardzo długą serię trawlerów — zamrażalną: typu „Tropik” buduje NRD dla radzieckich armatorów. Seria tych jednostek po 2.435 BRT obejmuje 86 statków. Na liście odbiorców „Tropików” znajduje się także Bułgaria.

Odpowiedź jest wyraźna: sprawa nie polega na dysponowaniu lepszą czy gorszą kadrą specjalistów — lecz na wprowadzeniu nawyki systematycznych wizyt u lekarzy właśnie ze strony kobiet w wieku 25 lat życia. Jeśli każda kobieta uprzytomni sobie potrzebę badań — wówczas automatycznie musi wystąpić wymagana dla skuteczności leczenia, maksymalna w naszych warunkach, liczba tak wczesnych rozpoznania raka — że możliwości uratowania życia nie pozostaną tylko teoretycznymi szansami. Staną się realne. Jeszcze przed odkryciem przez uczonych uniwersalnego, „cudownego” środka przeciw każdej postaci raka. (Bo)

znów (pewnie nie ostatni raz) powracamy do szans uleczenia, jakie w chwili obecnej zapewnia współczesna medycyna — niektórym formom raka. Wydaje nam się, że są to problemy — które nie tylko niepokoją ludzkość ze względu na wciąż istniejące braki w środkach, zdolnych w ogóle zlikwidować tę straszliwą chorobę — ale równocześnie, poprzez pomoc ze strony samych zagrożonych rakiem pacjentów — mogą przyczynić się do uniknięcia śmiertelnych następstw. Stąd potrzeba przedstawiania przekonywujących przykładów z praktyki leczniczej, które zwracają uwagę na stosunkowo znaczne szanse przeżycia pewnych rodzajów raka — przy jego wczesnym rozpoznaniu.

Wydawałoby się, że o wiele łatwiej wypowiedzieć słowa na temat wczesnego rozpoznania jakiegokolwiek raka, aniżeli przeprowadzić to w praktyce. Bo skąd niby potencjalny pacjent ma wiedzieć, że grozi mu ogromne niebezpieczeństwo — jeśli np. nie odczuwa żadnych

MEDYCINA

Szansy

właśnie w przytoczonych tu przykładach. Diagnozę może postawić lekarz-specjalista na tyle wczesnie, by nie dopuścić do przerzutów raka z piersi na inne organy. A to jest najważniejsze przy leczeniu choroby, dopóki atakuje ona komórkę jednego organu. Również szybko można stwierdzić raka narządów rodnych w jego stadium wstępnym, gdy nie rozwinęło się jeszcze poważniejsze schorzenie tego typu, a komórki wykazują zaledwie początkowe objawy „niepokojów”.

Dlatego — przytaczając i dane amerykańskie, czy radzieckie — wskazyjemy, że jednak i z tej strony raka zagrażają nadal śmiertelne skutki w przeważnej większości krajów świata!

* Nie wspomniamy tu o ich licznych zastosowaniach w kryminologii.

Maciej M. Kozłowski

II WOJNA ŚWIATOWA

BUNT Sonderkommando



Oświęcim był to oboz... Ale i przez tę społeczność przebiegały dzielące ją...

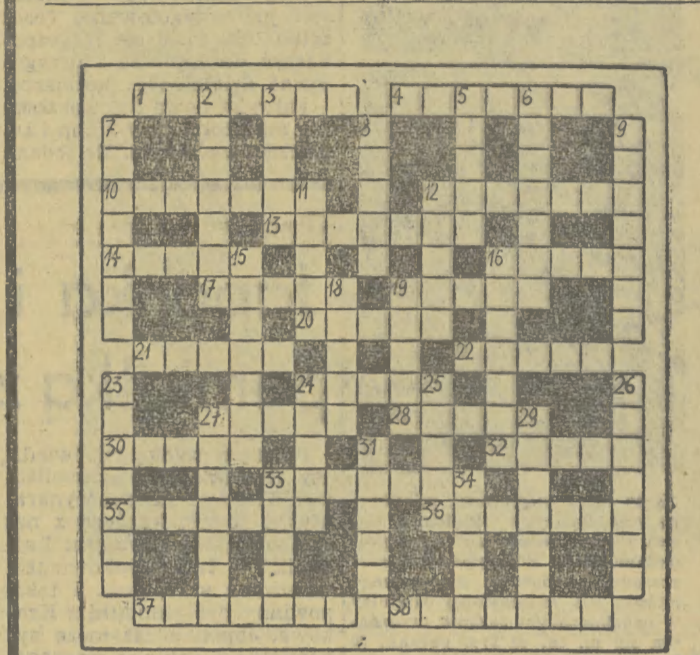
Pracownikami śmierci. Był wśród nich i Polacy, i Grecy, i Rosjanie, i Niemcy, i Włosi...

Kommando żyje bowiem tylko kilka miesięcy. Co trzy-cztery miesiące, kiedy wiedzą...

6 października 1944 roku, po południu, powiatem wstrząsa potworny wybuch...

POZIOMO: 1. tańczący pochód, 4. krzyżaty symbol ofiarności...

KRZYŻÓWKA



ROZWIĄZANIA prosimy nadsyłać w terminie do dnia 25. IV. 1967 r.

POZIOMO: 1. szpampan, 4. piwnica, 10. powidło, 11. słownik...

NAGRODY WYLOSOWALI: Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr 78, z dnia 1/2. IV. 1967 r.

NAGRODY WYSŁAMY POZTA: Centralne Biuro Konstruktorskie Urzędów Chemicznych...

TABLICZKI SPRZED 5000 LAT

Już starożytni SUMEROWIE...

W Mezopotamii, tj. w krainie leżącej między Tygrysem a Eufratem, tam, gdzie obecnie Irac, pięć tysięcy lat temu kwitła uspaniaśniona cywilizacja...

„Ta druga” Prawo sumeryjskie, regulujące życie rodzinne, dopuszczało posiadanie przez mężczyznę...

„Dla przyjemności ożenek” a po namyśle — rozwód — powiada sumeryjskie przysłowie...

„Dla przyjemności ożenek” a po namyśle — rozwód — powiada sumeryjskie przysłowie...

„Dla przyjemności ożenek” a po namyśle — rozwód — powiada sumeryjskie przysłowie...

„Dla przyjemności ożenek” a po namyśle — rozwód — powiada sumeryjskie przysłowie...

U r. 1804 r. w Morawicy pod Krakowem — zm. 10 czerwca 1886 r. w Krakowie.

Tematyka ludowa przeważała w jej utworach, a część z nich przeznaczona była dla wiejskiego ludu krakowskiego...

Anna Libera rozpijających chłopca i czerplących z jego pracy zyski. Naturalnie, te akcenty społeczne...

W okresie Rzeczypospolitej Krakowskiej cieszyła się wielką popularnością i wokół niej grupowało się nawet grono młodszych pisarzy...

W Sumerze za wszystko trzeba było płacić. Za rozwód formalnie przeprowadzony płaciło się tyle, co za ostrzyżenie...

W Sumerze za wszystko trzeba było płacić. Za rozwód formalnie przeprowadzony płaciło się tyle, co za ostrzyżenie...

W Sumerze za wszystko trzeba było płacić. Za rozwód formalnie przeprowadzony płaciło się tyle, co za ostrzyżenie...

W Sumerze za wszystko trzeba było płacić. Za rozwód formalnie przeprowadzony płaciło się tyle, co za ostrzyżenie...



Tak to często bywa. Najpierw wspólne, ciemne interesy, libacje, oszustwa, osłanianie...

Tego rodzaju kradzieże są do siebie podobne, jak dwie krople wody. Zmieniają się tylko osoby i rozkładane materiały...

Należy raz jeszcze zwrócić uwagę kierownikom przedsiębiorstw, iż balagan, lekceważenie przepisów — bardzo często prowadzi do nadużyć i kradzieży...

Należy raz jeszcze zwrócić uwagę kierownikom przedsiębiorstw, iż balagan, lekceważenie przepisów — bardzo często prowadzi do nadużyć i kradzieży...

Należy raz jeszcze zwrócić uwagę kierownikom przedsiębiorstw, iż balagan, lekceważenie przepisów — bardzo często prowadzi do nadużyć i kradzieży...

Należy raz jeszcze zwrócić uwagę kierownikom przedsiębiorstw, iż balagan, lekceważenie przepisów — bardzo często prowadzi do nadużyć i kradzieży...

Należy raz jeszcze zwrócić uwagę kierownikom przedsiębiorstw, iż balagan, lekceważenie przepisów — bardzo często prowadzi do nadużyć i kradzieży...

Przetargi Dyrekcja II Studium Nauczycielskiego — w Krakowie, ul. Skaleczna 16 — OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY...

Pracownicy poszukiwani Duże przedsiębiorstwo budowlane na terenie Krakowa — zatrudni natychmiast KIEROWNIKA KADR I SZKOLENIA ZAWODOWEGO...

Przetargi Dyrekcja II Studium Nauczycielskiego — w Krakowie, ul. Skaleczna 16 — OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY...

Pracownicy poszukiwani Duże przedsiębiorstwo budowlane na terenie Krakowa — zatrudni natychmiast KIEROWNIKA KADR I SZKOLENIA ZAWODOWEGO...

Przetargi Dyrekcja II Studium Nauczycielskiego — w Krakowie, ul. Skaleczna 16 — OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY...

Pracownicy poszukiwani Duże przedsiębiorstwo budowlane na terenie Krakowa — zatrudni natychmiast KIEROWNIKA KADR I SZKOLENIA ZAWODOWEGO...

ZNACZKI



50 ROCZNICE REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ uczcą polscy filatelisci wystawą znaczków, która zostanie zorganizowana (październik — listopad br.) w Muzeum Lenina w Warszawie...

gąć będą na treści określającej numer etapu i odnośne miasta etapowe. Podstawowa koncepcja graficzna nie ulegnie zmianie...

Zguby KEDZIOR Maria, Tarnobrzeg, ul. Lenińskiego 25 — zgubiła legitymację służbową nr 60, wydaną przez Zakład Mięsarstwa w Tarnobrzegu...

